

Sygnatura akt XVIII C 1037/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 26 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Magdalena Ławrynowicz

Protokolant: st. sekr. sądowy Karolina Jeżewska

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2018 r. w Poznaniu

sprawy

z powództwa

M. R.

przeciwko

Ł. K.

o zachowek

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 84.000 (osiemdziesiąt cztery tysiące) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 21 października 2017 r. do dnia zapłaty;
2. umarza postępowanie co do kwoty 6.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;
3. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
4. kosztami procesu obciąża pozwanego w całości i w związku z tym:
 - a) zasądza od pozwanego na rzecz powódki 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
 - b) nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu 4.500 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, od której powódka była zwolniona.

/-/ SS O Magdalena Ławrynowicz

Sygnatura akt **XVIII C 1037/16**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 lipca 2016 r., uzupełnionym następnie pismem z dnia 28 lipca 2016 r., powódka M. R. wniosła o zasądzenie od pozwanego Ł. K. kwoty 90.000 zł tytułem zachowku po zmarłej w dniu 9 stycznia 2016 r. L. M. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Powódka wniosła też o zwolnienie jej od kosztów sądowych.

Uzasadniając powyższe, powódka podniosła, że jest jedyną córką zmarłej w dniu 9 stycznia 2016 r. L. M., która na podstawie testamentu sporządzonego w dniu 22 września 2010 r., cały swój majątek przekazała pozwanemu. Powódka wyjaśniła, że gdyby nie został sporządzony testament dziedziczyłaby cały spadek po zmarłej matce, w zaistniałej natomiast sytuacji powódce przysługuje tytułem zachowku $\frac{1}{2}$ z jej udziału w spadku. Przy tym, powódka wskazała, że według jej wiedzy w skład masy spadkowej wchodzi nieruchomość położona przy ul. (...) w P., której wartość powódka ustaliła na 180.000 zł.

Postanowieniem z dnia 12 sierpnia 2016 r. powódka została zwolniona od kosztów sądowych w części tj. w zakresie opłaty sądowej od pozwu.

Zarządzeniem z dnia 13 września 2017 r. ustanowiony został kurator dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego.

Pismem z dnia 28 września 2017 r. do postępowania w sprawie zgłosił się pełnomocnik pozwanego, w związku z czym Sąd uchylił zarządzenie z dnia 13 września 2017 r.

W odpowiedzi na pozew z dnia 20 października 2017 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Jednocześnie w przypadku nieuwzględnienia wniosku o oddalenie powództwa w całości pozwany wniósł o zasądzenie zachowku przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego, w związku z czym obniżenie jego wysokości według uznania Sądu oraz rozłożenie zasądzonych świadczenia na raty płatne po 400 zł miesięcznie do 15 dnia każdego miesiąca.

Uzasadniając powyższe, pozwany powołując się na art. 5 k.c., podniósł, że żądanie powódki jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, albowiem zachowanie powódki względem spadkodawczyni było moralnie naganne, gdyż powódka nie opiekowała się matką, nie interesowała się jej stanem zdrowia, ani nie okazywała jej należytego szacunku. Pozwany wyjaśnił, że codzienną opiekę, w związku z jego pobytem za granicą, w istocie sprawowała sąsiadka spadkodawczyni. Przy tym wskazał, że zaniedbania powódki wielokrotnie doprowadziły do hospitalizacji L. M., jak też, że powódka interesowała się matką jedynie po uzyskaniu od niej korzyści majątkowych. Pozwany podniósł, że w przypadku nieuwzględnienia żądania w postaci oddalenia powództwa w całości, uzasadnionym pozostaje obniżenie wysokości dochodzonego przez powódkę zachowku. W tym zakresie pozwany wyjaśnił, że obniżenie to uzasadniają także darowizny dokonane przez spadkodawczynię na rzecz powódki w postaci mieszkania i działki. Jednocześnie pozwany podniósł, że powódka nie udowodniła, jakoby wartość nieruchomości odziedziczonej przez pozwanego rzeczywiście wyniosła 180.000 zł.

W piśmie z dnia 2 listopada 2017 r. powódka wskazała, że działka położona na terenie Rodzinnych Ogródków Działkowych im.(...) L. P. przy ul. (...) została przekazana powódce przez jej ojca w 1997 r. i nigdy nie stanowiła ona własności spadkodawczyni. Także mieszkanie położone w P., na Os. (...) III S. nigdy nie stanowiło własności spadkodawczyni. W tym zakresie powódka wyjaśniła, że na poczet tego mieszkania rodzice powódki założyli jej książeczkę oszczędnościową, na którą kolejno powódka dokonywała płatności, stąd też ostatecznie mieszkanie to zostało przyznane powódce. Jednocześnie powódka wyjaśniła, że wbrew stanowisku pozwanego, mieszkanie to nie zostało nigdy sprzedane, a jedynie zamienione na to, w którym obecnie mieszka powódka. Powódka kwestionując stanowisko pozwanego wyjaśniła, że interesowała się matką, opiekowała się nią, w tym zajmując się też jej sprawami. Wskazała przy tym, że w okresie trzech tygodni poprzedzających śmierć spadkodawczyni, sprawowała nad nią bezpośrednią i osobistą opiekę, po tym jak zabrała ją do swego mieszkania.

Na rozprawie w dniu 17 kwietnia 2018 r. pozwany zakwestionował wartość rynkową nieruchomości stanowiącej jedyny składnik majątku spadkodawczyni określoną w umowie sprzedaży tej nieruchomości z dnia 7 października 2016 r.

Na rozprawie w dniu 12 czerwca 2018 r. powódka ograniczyła żądanie pozwu do kwoty 84.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie cofając powództwo. Pozwany wyraził zgodę na cofnięcie powództwa w określonym wyżej zakresie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

L. M., zamieszkała ostatnio na stałe w P., zmarła w dniu 9 stycznia 2016 r. w P.. Spadkodawczyni była wdową i miała jedną córkę - powódkę M. R..

Testamentem z dnia 22 września 2010 r. spadkodawczyni do całości spadku powołała swojego wnuka, pozwanego Ł. K., będącego synem powódki. W trakcie czynności sporządzania aktu notarialnego w dniu 22 września 2010 r. spadkodawczyni towarzyszyła powódka. Powódka nie zrzekała się dziedziczenia po swojej matce, ani nie została wydziedziczona. Postanowieniem z dnia 9 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu stwierdził, że spadek po L. M. nabył w całości na podstawie powyższego testamentu pozwany.

Dowód: odpis skrócony aktu zgonu z dnia 11 stycznia 2016 r. (k. 7), akt notarialny rep. A. nr (...) z dnia 22 września 2010 r. (k. 8 – 9), postanowienie Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu I Ns 438/16 z dnia 9 czerwca 2016 r. (k. 37), przesłuchanie powódki – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 12 czerwca 2018 r. 00:04:08 - 00:23:05 (płyta CD – k. 311).

W skład majątku spadkowego po zmarłej L. M. wchodził lokal mieszkalny położony w P., przy ul. (...). Mieszkanie to stanowiło majątek osobisty L. M., która dokonała jego zakupu już po śmierci swojego męża, płacąc w październiku 2015 r. ostatnią ratę za to mieszkanie. Spadkodawczyni nie posiadała żadnych oszczędności. W wykupie mieszkania spadkodawczyni pomagała powódka, która podjęła się tych czynności wobec nalegań ze strony pozwanego. Wobec wysokiej kwoty, wymaganej do uiszczenia celem nabycia własności mieszkania przy ul. (...), matka powódki uiściła jedynie część tej należności z posiadanych przez siebie środków. Co do pozostałej natomiast kwoty zobowiązała się do jej spłaty w miesięcznych ratach przez okres kolejnych pięciu lat. Zgodnie z ustnymi ustaleniami spłata tych należności miała być realizowana przez pozwanego, który z tego zobowiązania się nie wywiązał względem babki. W takiej sytuacji spadkodawczyni spłaty poszczególnych rat dokonywała we własnym zakresie z posiadanych przez siebie środków.

Bezsporne, nadto dowód: wydruk księgi wieczystej nr (...) stan na dzień 17 czerwca 2016 r. (k. 11 – 27), przesłuchanie powódki – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 12 czerwca 2018 r. 00:04:08 - 00:23:05 (płyta CD – k. 311).

Pozwany jest najstarszym z czwórki dzieci powódki. Po śmierci ojca pozwanego, powódka powtórnie wyszła za mąż, za S. R.. W tym czasie pozwany wraz z trójką rodzeństwa oraz powódką mieszkali wspólnie w mieszkaniu na os. (...) III S.. Jeszcze przed wprowadzeniem się do tego mieszkania przez męża powódki, pozwany wyprowadził się do mieszkania spadkodawczyni przy ul. (...), gdzie przez pewien okres zamieszkiwał ze swoją ówczesną dziewczyną. W tym czasie żył jeszcze mąż spadkodawczyni, w opiece nad którym pomagał także pozwany. Pozwany zameldował się w mieszkaniu spadkodawczyni, nigdy jednak nie przeprowadził się do niego na stałe. Pozwany niejednokrotnie przez krótkie okresy czasu zamieszkiwał ze spadkodawczynią w jej mieszkaniu. Jego pobyty w mieszkaniu babci powodowane były najczęściej nieporozumieniami pomiędzy nim a powódką.

Pozwany w wieku 20 lat wyjechał za granicę w celach zarobkowych. Przebywał w takich krajach jak Niemcy, Holandia, Anglia. W okresie pobytu za granicą pozwany przyjeżdżał do kraju sporadycznie, co do zasady na okres kilku dni, mieszkając w tym czasie w mieszkaniu babci przy ul. (...). Obecnie pozwany wraz z rodziną na stałe mieszka w Holandii.

Dowód: zeznania świadka K. K. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 30 stycznia 2018 r. 00:13:08 – 00:39:04 (płyta CD – k. 247), zeznania świadka I. K. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 30 stycznia 2018 r. 00:40:06 – 01:07:11 (płyta CD – k. 247), zeznania świadka S. R. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 17 kwietnia 2018 r. 00:07:07 – 00:21:07 (płyta CD – k. 277), zeznania świadka J. K. (1) – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 17 kwietnia 2018 r. 00:23:01 – 00:48:51 (płyta CD – k. 277), zeznania świadka B. W. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 17 kwietnia 2018 r. 00:49:57 – 01:08:10 (płyta CD – k. 277), przesłuchanie powódki – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 12 czerwca 2018 r. 00:04:08 - 00:23:05 (płyta CD – k. 311).

Pomiędzy pozwanym a L. M. i jej mężem dokonane zostały ustalenia, że pozwany jako najstarszy z czwórki wnuków zajmie się dziadkami w okresie ich starości. Z tej też przyczyny spadkodawczyni podjęła decyzję o przekazaniu pozwanemu mieszkania przy ul. (...) na własność.

Dowód: zeznania świadka I. K. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 30 stycznia 2018 r. 00:40:06 – 01:07:11 (płyta CD – k. 247).

W zachowaniu pozwanego wobec L. M. zauważalna była przede wszystkim postawa roszczeniowa, przy tym miały też miejsce sytuacje w których pozwany zwracał się do swojej babci w sposób ordynarny. Takich zachowań pozwany dopuszczał się względem spadkodawczyni w trakcie swoich pobytów do Polsce w okresie kiedy na stałe przebywał już za granicą. Pozwany nie akceptował też ewentualnych uwag kierowanych do niego przez spadkodawczynię, w tym grożąc jej wezwaniem Policji, bądź umieszczeniem jej w zakładzie psychiatrycznym. Roszczeniowe zachowanie pozwanego względem babci przybrało na sile po śmierci męża spadkodawczyni. O negatywnej postawie pozwanego względem niej L. M. informowała swoich bliskich znajomych. Do L. M. przychodziły mandaty otrzymanego przez pozwanego, które pozwana regulowała bądź odsyłała wnukowi.

Dowód: zeznania świadka I. K. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 30 stycznia 2018 r. 00:40:06 – 01:07:11 (płyta CD – k. 247), zeznania świadka S. R. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 17 kwietnia 2018 r. 00:07:07 – 00:21:07 (płyta CD – k. 277).

Od dnia 31 stycznia 1973 r. powódka była członkiem (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P., na osiedlu (...). Powódka dokonywała wpłat na książeczkę mieszkaniową, założoną dla niej przez rodziców. W latach 1981/1982 powódce i jej mężowi przydzielone zostało mieszkanie na os. (...) III (...) /24.

W związku ze śmiercią męża powódka pozostała sama z czwórką małoletnich dzieci. Z tej przyczyny powódka znalazła się w trudnej sytuacji finansowej, w następstwie której, w dniu 13 marca 1997 r. zawarła umowę w sprawie zamiany dotychczas zajmowanego przez nią mieszkania spółdzielczego na Osiedlu (...) na mniejsze mieszkanie położone przy ul. (...). Na mocy tej umowy powódka zobowiązała się do przekazania swojego mieszkania wraz z wyposażeniem, w zamian za mieszkanie wraz z wyposażeniem przy ul. (...). Celem rekompensaty, z uwagi na mniejszą wartość mieszkania, które zostało przekazane do dyspozycji powódki i jej rodziny, strony uzgodniły kwotę 17.000 zł, która wypłacona została za rzecz powódki.

Dowód: legitymacja członkowska nr (...) z dnia 10 lutego 1973 r. (k. 200), zawiadomienie o przyjęciu na członka Spółdzielni z dnia 15 lutego 1973 r. (k. 201), umowa w sprawie zamiany mieszkań spółdzielczych lokatorskich z dnia 13 marca 1997 r. (k. 228 – 229), zeznania świadka S. R. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 17 kwietnia 2018 r. 00:07:07 – 00:21:07 (płyta CD – k. 277), przesłuchanie powódki – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 12 czerwca 2018 r. 00:04:08 - 00:23:05 (płyta CD – k. 311).

Ojciec powódki przepisał na nią posiadany ogródek działkowy. W dniu 30 maja 1998 r. powódka została przyjęta w poczet członków (...) Związku (...), w związku z czym przydzielono jej działkę nr (...) o powierzchni 504 m². Ogród wraz ze znajdującym się na terenie przydzielonej powódce działki murowanym domem z pełnym wyposażeniem powstał w efekcie wspólnej pracy powódki i jej męża. W związku ze śmiercią męża, powódka sprzedała działkę na ogródkach działkowych.

Dowód: decyzja zarządu ogrodu w sprawie przydziału działki z dnia 30 maja 1998 r. (k. 199), przesłuchanie powódki – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 12 czerwca 2018 r. 00:04:08 - 00:23:05 (płyta CD – k. 311).

Spadkodawczyni utrzymywała się z emerytury.

Bezsporne, nadto dowód: zeznania świadka J. K. (1) – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 17 kwietnia 2018 r. 00:23:01 – 00:48:51 (płyta CD – k. 277).

W głównej mierze opiekę nad spadkodawczynią sprawowała powódka. Matka powódki mieszkała sama w mieszkaniu przy ul. (...) i pomimo choroby nowotworowej, na którą cierpiała, pozostawała osobą samodzielną, niewymagającą stałej pomocy i opieki. Powódka odwiedzała spadkodawczynię, niejednokrotnie przynosząc jej m.in. produkty spożywcze.

Z upływem czasu, w uwagi na podeszły wiek L. M. wymagała pomocy w bieżących sprawach życia codziennego. Powódka mieszkała w odległości około 10 km od domu swojej matki i co najmniej jeden raz w tygodniu bywała w mieszkaniu spadkodawczyni. W trakcie odwiedzin powódka spędzała z nią czas, pomagała jej w przygotowywaniu posiłków, porządkach czy płaceniu rachunków. Powódka zabierała także do prania brudną odzież i pościel ze względu na brak pralki w mieszkaniu matki. W opiece nad matką powódki pomagały także inne osoby, w tym bratanek oraz sąsiadki J. K. (1), B. W. i Z. S.. W czynności związane z opieką nad spadkodawczynią angażował się także mąż powódki m.in. zabierając L. M. na spacer. W opłacaniu czynszu za mieszkanie spadkodawczyni pomagała B. W., która przy okazji regulowania własnych opłat, płaciła także należności L. M. z tego tytułu.

Powódka spędzała ze swoją matką także wszystkie święta oraz uroczystości rodzinne. Z okazji dziewięćdziesiątych urodzin spadkodawczyni, powódka zorganizowała przyjęcie dla członków najbliższej rodziny.

Powódka dbała także o kwestie związane ze zdrowiem swojej matki, chodząc wraz ze spadkodawczynią na wizyty lekarskie czy zakupując odpowiednie lekarstwa. Spadkodawczyni chorowała na infekcje nóg, której towarzyszył wysięk ropny. Powódka wykonywała przy swojej matce czynności higieniczne, w tym związane także ze zmianą opatrunków na jej nogach. Z uwagi na pojawiające się problemy z nogami, spadkodawczyni utraciła zdolność swobodnego poruszania się. Z tego względu, powódka w celu umożliwienia matce korzystania ze spacerów, zapewniła jej wózek inwalidzki, którym mogła się poruszać. W związku z problemami zdrowotnymi matki, powódka wypożyczyła dla niej także odpowiedni sprzęt rehabilitacyjny w postaci łóżka.

Z uwagi na pogarszający się stan zdrowia, powódka od 2014 r. posiadała pisemne upoważnienie do odbioru wszelkiej korespondencji kierowanej do spadkodawczyni. Powódka posiadała także pisemne upoważnienie do rachunku bankowego L. M.. Rachunek ten spadkodawczyni otworzyła na prośbę i z pomocą powódki z obawy o utratę przez spadkodawczynię posiadanych przez nią środków finansowych w wyniku kradzieży osób opiekujących się nią bądź też przez samego pozwanego. Środkami zgromadzonymi na koncie L. M. dysponowała także powódka, przeznaczając je m.in. na własne potrzeby. Wyплаты te powódka konsultowała ze spadkodawczynią.

Dowód: umowa wypożyczenia łóżka rehabilitacyjnego nr 760 z dnia 7 stycznia 2015 r. (k. 202 – 202v), potwierdzenie ustanowienia pełnomocnika (k. 206), zeznania świadka K. K. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 30 stycznia 2018 r. 00:13:08 – 00:39:04 (płyta CD – k. 247), zeznania świadka I. K. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 30 stycznia 2018 r. 00:40:06 – 01:07:11 (płyta CD – k. 247), zeznania świadka A. A. (1) – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 30 stycznia 2018 r. 01:16:09 – 01:24:29 (płyta CD – k. 247), zeznania świadka S. R. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 17 kwietnia 2018 r. 00:07:07 – 00:21:07 (płyta CD – k. 277), zeznania świadka J. K. (1) – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 17 kwietnia 2018 r. 00:23:01 – 00:48:51 (płyta CD – k. 277), zeznania świadka B. W. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 17 kwietnia 2018 r. 00:49:57 – 01:08:10 (płyta CD – k. 277), przesłuchanie powódki – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 12 czerwca 2018 r. 00:04:08 – 00:23:05 (płyta CD – k. 311).

Obok powódki, w zasadniczym zakresie L. M. zajmowała się także sąsiadka J. K. (1), która często przebywała w mieszkaniu spadkodawczyni. J. K. (1) na prośbę powódki i w ramach przekazywanej jej sumy pieniężnej opiekowała się matką powódki, w tym podając jej zaordynowane lekarstwa. Zarówno powódka, jak też J. K. (1) w razie takiej potrzeby wzywały do mieszkania spadkodawczyni lekarza, celem udzielenia spadkodawczyni niezbędnej pomocy medycznej. J. K. (1) robiła L. M. zakupy, gotowała posiłki, wychodziła na spacer, jak też sprzątała mieszkanie spadkodawczyni. Koszty opieki sprawowanej nad spadkodawczynią przez osoby trzecie pokrywane były z emerytury otrzymywanej przez L. M..

Dowód: zeznania świadka I. K. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 30 stycznia 2018 r. 00:40:06 – 01:07:11 (płyta CD – k. 247), zeznania świadka A. A. (2) – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 30 stycznia 2018 r. 01:07:58 – 01:15:09 (płyta CD – k. 247), zeznania świadka A. A. (1) – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 30 stycznia 2018 r. 01:16:09 – 01:24:29 (płyta CD – k. 247), zeznania świadka S. R. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 17 kwietnia 2018 r. 00:07:07 – 00:21:07 (płyta CD – k. 277), zeznania świadka J. K. (2) – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 17 kwietnia 2018 r. (płyta CD – k. 277), zeznania świadka B. W. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 17 kwietnia 2018 r. 00:49:57 – 01:08:10 (płyta CD – k. 277), zeznania świadka Z. S. (k. 305 – 307).

Na kilka miesięcy przed śmiercią L. M. z uwagi na zły stan zdrowia była hospitalizowana. W okresie pobytu w szpitalu powódka odwiedzała swoją matkę, interesując się jej stanem zdrowia. Pozwany w tym okresie nie odwiedził swojej babki.

Dowód: zeznania świadka B. W. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 17 kwietnia 2018 r. 00:49:57 – 01:08:10 (płyta CD – k. 277).

W okresie ostatnich tygodni przed śmiercią, z uwagi na ciężki stan zdrowia spadkodawczyni zamieszkała w domu powódki, która sprawowała nad nią bezpośrednią, osobistą opiekę. Spadkodawczyni w tym czasie była osobą leżącą i powódka wykonywała przy niej wszystkie konieczne czynności. Spadkodawczyni zmarła w domu powódki, która następnie zorganizowała pochówek matki i we własnym zakresie pokryła wszystkie wyniki z tego tytułu koszty, które obejmowały m.in.: opłatę za miejsce na cmentarzu w wysokości 1.530 zł oraz koszty montażu nagrobka w kwocie 700 zł. Na pogrzeb spadkodawczyni przyjechał także pozwany.

Dowód: karta zgonu (k. 203), karty informacyjne ZO/51B/ (...) z dnia 9 stycznia 2016 r. (k. 204 – 205), dokumenty dotyczące kosztów pogrzebu (k. 206), zeznania świadka K. K. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 30 stycznia 2018 r. 00:13:08 – 00:39:04 (płyta CD – k. 247), zeznania świadka A. A. (1) – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 30 stycznia 2018 r. 01:16:09 – 01:24:29 (płyta CD – k. 247), zeznania świadka S. R. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 17 kwietnia 2018 r. 00:07:07 – 00:21:07 (płyta CD – k. 277), zeznania świadka J. K. (1) – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 17 kwietnia 2018 r. 00:23:01 – 00:48:51 (płyta CD – k. 277), zeznania świadka B. W. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 17 kwietnia 2018 r. 00:49:57 – 01:08:10 (płyta CD – k. 277), zeznania świadka Z. S. (k. 305 – 307).

Po śmierci spadkodawczyni nieporozumienia istniejące pomiędzy stronami przybrały na sile. Pozwany jako jedyny spadkobierca L. M. zmienił zamki w mieszkaniu przy ul. (...), w związku z czym powódka nie miała do niego dostępu. Mieszkanie to zostało przez powoda opróżnione z wszelkich ruchomości stanowiących własność L. M..

Dowód: przesłuchanie powódki – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 12 czerwca 2018 r. 00:04:08 – 00:23:05 (płyta CD – k. 311).

W dniu 7 października 2016 r. pozwany zbył lokal mieszkalny położony przy ul. (...) w P. na rzecz osób trzecich - K. i M. G. za cenę 168.000 zł.

Dowód: wydruk z księgi wieczystej nr (...) stan na dzień 3 lipca 2017 r. (k. 131 – 137), akt notarialny rep. A nr (...) z dnia 7 października 2016 r., umowa sprzedaży (k. 290 – 294v).

Powódka odwiedziła to mieszkanie już po jego sprzedaży przez pozwanego. W mieszkaniu dokonana została generalna przebudowa, polegająca przede wszystkim na podzieleniu większego pokoju na dwa mniejsze.

Dowód: przesłuchanie powódki – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 12 czerwca 2018 r. 00:04:08 – 00:23:05 (płyta CD – k. 311).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zabranego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów, zeznań świadków K. K., I. K., częściowo A. A. (2), A. A. (1), S. R., częściowo J. K. (1), B. W., częściowo Z. S. oraz dowodu z przesłuchania powódki.

Prawdziwość i autentyczność dokumentów złożonych i zgromadzonych w sprawie nie była przez strony kwestionowana. Nie była przy tym przydatna dla ustalenia okoliczności istotnych sprawy przedłożona przez pozwanego wraz z odpowiedzią na pozew dokumentacja medyczna. Na jej podstawie bowiem nie sposób ustalić wpływu schorzenia na jaki cierpi małżonka pozwanego na jej rzeczywisty stan zdrowia oraz przede wszystkim na sytuację majątkową pozwanego.

Za wiarygodne w pełni Sąd uznał zeznania świadka K. K.. Ich treść bowiem jawiła się jako szczerza i spontaniczna, świadek w sposób jednoznaczny odpowiadał na kierowane do niego pytania. Przy tym zeznania świadka, co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy korespondowały z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, w tym w postaci dowodu z dokumentów.

Za wiarygodne w pełni Sąd uznał zeznania świadka I. K.. Jawiły się one bowiem jako rzeczowe, szczerze i spontaniczne. Świadcowi towarzyszącemu rodzinie spadkodawczyni od lat znany był szereg okoliczności i to zarówno pozytywnych jak i negatywnych z życia tej rodziny. Wiarygodności zeznań świadka, w ocenie Sądu nie podważał także fakt, że nie pozostaje ona w dobrych stosunkach z pozwanym, co sama świadek wyraźnie zaznaczyła i wyjaśniła tego przyczyny. Zeznania świadka korelowały z pozostałym, wiarygodnym materiałem dowodowym, w tym przede wszystkim zeznaniami K. K., S. R. i B. W..

Za wiarygodne, aczkolwiek przydatne dla ustalenia okoliczności faktycznych w sprawie jedynie w znikomym zakresie, Sąd uznał zeznania świadka A. A. (2). Świadek nie miała bowiem szczegółowej wiedzy o stosunkach jakie panowały pomiędzy stronami a spadkodawczynią. Świadek potwierdziła jedynie, że zarówno powódka, jak też pozwany zjawiali się w mieszkaniu spadkodawczyni.

W nieznacznym zakresie przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy okazały się także zeznania świadka A. A. (1), przy czym ich wiarygodność nie budziła wątpliwości. Świadek wyjaśnił, że widywał przychodzących do L. M. zarówno powódkę i pozwanego, przy czym nie wiedział, kto z nich sprawował nad nią opiekę. Świadek nie miał też wiedzy o stosunkach jakie panowały pomiędzy stronami, a spadkodawczynią, przy czym potwierdził, że w ostatnim okresie jej życia mieszkała z powódką, co znalazło adekwatne odzwierciedlenie w zebranim materiale dowodowym.

Sąd nie znalazł podstaw by odmówić wiarygodności zeznaniom świadka S. R.. Jawiły się one bowiem jako szczerze i spontaniczne. Świadek odpowiadał na kierowane do niego pytania w sposób jednoznaczny i konkretny, powołując się na zaistniałe w niniejszej sprawie okoliczności faktyczne. Zeznania świadka korespondowały przy tym z zebranim w sprawie materiałem dowodowym, w tym z zeznaniami innych powołanych w sprawie świadków, którym Sąd dał wiarę w całości.

Za wiarygodne jedynie w części Sąd uznał zeznania świadka J. K. (1). Podczas przesłuchania oczywistym było, że zamiarem świadka było przedstawienie powódki w negatywnym świetle, z którą świadek pozostawała w złych relacjach. Potwierdzenia w materiale dowodowym nie znalazły zeznania świadka, jakoby powódka przychodziła jedynie w odwiedziny do swojej matki. Sąd miał na względzie, że zeznania te pozostawały w sprzeczności z zeznaniami świadka I. K. oraz S. R., którym Sąd z określonych wyżej względów dał wiarę w całości, a którzy potwierdzili, że powódka sprawowała opiekę nad swoją matką. Zeznania w tym zakresie nie korespondowały także z przedłożonym do akt sprawy dokumentem potwierdzającym wypożyczenie przez powódkę specjalistycznego sprzętu dla spadkodawczyni, czy ustaloną bezsporną okoliczność, że powódka zapewniła swojej matce wózek inwalidzki. W ocenie Sądu zeznania świadka, jakoby powódka zainteresowana była jedynie pieniędzmi swojej matki, stanowiły jedynie subiektywną ocenę świadka, która ostatecznie nie znalazła potwierdzenia w wynikach przeprowadzonego postępowania dowodowego. Nie znalazły odzwierciedlenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym także zeznania świadka, jakoby spadkodawczyni oddała powódce mieszkanie na os. (...) III S. oraz działkę. Zeznania świadka

pozostawały też wewnętrznie sprzeczne, bowiem świadek wskazując, że powódka nie opiekowała się swoją matką, przyznał jednocześnie, że także powódka zamawiała lekarza dla spadkodawczyni, wykupowała dla niej leki, czy chodziła z matką na wizyty lekarskie. W ocenie Sądu treść zeznań świadka zdeterminowana była konfliktem jaki powstał pomiędzy świadkiem, a powódką, a dotyczącym należnego świadkowi wynagrodzenia za opiekę sprawowaną przez nią nad L. M., co wynikało wprost z treści zeznań świadka.

Za wiarygodne w pełni Sąd uznał zeznania świadka B. W.. Jawiły się one bowiem jako spontaniczne i szczerze. Świadek w sposób jednoznaczny odpowiadała na kierowane do niej pytania, przedstawiając okoliczności według stanu posiadanej wiedzy. Zeznania świadka korespondowały przy tym, z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, któremu Sąd dał wiarę w całości w tym przede wszystkim z zeznaniami świadków I. K. i S. R.. Świadek też w sposób jednoznaczny wyjaśnił co do jakich okoliczności w sprawie nie posiada wiedzy.

Za wiarygodne w części Sąd uznał zeznania świadka Z. S.. Nie korespondowały one w zasadniczym zakresie ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Przede wszystkim potwierdzenia nie znalazły zeznania świadka jakoby spadkodawczynię częściej odwiedzały wnuki aniżeli powódka. Zeznania świadka w tym zakresie pozostawały w sprzeczności z zeznaniami innych powołanych w sprawie świadków, którym z określonych wyżej względów Sąd dał wiarę w całości. Jako gołosłowne, bowiem nie znajdujące potwierdzenia w jakimkolwiek dowodzie przedstawionym do akt sprawy, uznać należy zeznania świadka jakoby powódka kradła pieniądze swojej matce. Świadek nie posiadała także wiedzy w jaki sposób pozwany wspierał L. M. oraz czy spadkodawczyni przepisała na powódkę jakiejkolwiek nieruchomości, wyjaśniając, że jedynie coś słyszała o przepisaniu na powódkę ogródka działkowego. Wiarygodność zeznań świadka obniżała także okoliczność tego rodzaju, że podczas przesłuchania budziło wątpliwości czy świadek ze względu na wiek i stan zdrowia należycie odtwarza fakty i czy rozumie, a przynajmniej słyszy, kierowane do niej pytania.

Sąd za wiarygodny w całości uznał dowód z przesłuchania powódki mając na względzie fakt, że powódka jako strona jest osobą bezpośrednio zainteresowaną wynikiem rozstrzygnięcia. Pomimo jednak tej okoliczności w ocenie Sądu zeznania powódki jawiły się jako spontaniczne i szczerze. Powódka w sposób jednoznaczny odpowiadała na kierowane do niej pytania, w sposób konkretny odnosząc się do okoliczności zaistniałych w sprawie. Zeznania powódki przy tym korespondowały ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, któremu Sąd z określonych wyżej przyczyn dał wiarę w całości, w tym zarówno w postaci dokumentów, jak i zeznań powołanych w sprawie świadków.

Sąd pominął dowód z przesłuchania pozwanego wobec jego nieusprawiedliwionego niestawiennictwa na rozprawie w dniu 12 czerwca 2018 r. pomimo prawidłowego wezwania go na wyznaczony termin, uznając przy tym, że istotne okoliczności w sprawie zostały wyjaśnione na podstawie dotychczas zebranego materiału dowodowego. Stąd też na podstawie art. 229 k.p.c. przeprowadzenie tego dowodu nie było uzasadnione, jak też prowadziłyby jedynie do przedłużenia postępowania w sprawie. Sąd miał przy tym na względzie, informację przekazaną przez pełnomocnika pozwanego, że jeżeli pozwany nie stawiał się na ten termin posiedzenia, to rozumieć należy, że pozwany zrezygnował ze złożenia zeznań w niniejszej sprawie.

Na rozprawie w dniu 21 listopada 2017 r. Sąd oddalił wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka S. M. jako spóźniony w świetle art. 207 § 6 k.p.c. Wniosek ten powinien zostać złożony najpóźniej w treści odpowiedzi na pozew, tym bardziej, że miał on zostać przeprowadzony na okoliczności wskazane w jej treści, a sam pozwany nie uprawdopodobnił braku swojej winy w niezgłoszeniu tego wniosku na wcześniejszym etapie postępowania lub, że uwzględnienie tego dowodu nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy, jak też innych występujących w sprawie wyjątkowych okoliczności.

Na podstawie art. 229 k.p.c. Sąd oddalił także wniosek o przeprowadzenie dowodu z dokumentów w aktach sprawy I Ns 438/16 Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu. Powołanie pozwanego do spadku po zmarłej L. M. oraz potwierdzenie tego faktu na mocy postanowienia wydanego w postępowaniu w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku, nie było pomiędzy stronami sporne, stąd też zbyteczne było przeprowadzanie postępowania dowodowego na tę okoliczność. Przy tym do akt sprawy przedstawiony został odpis postanowienia wydanego w

postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku z dnia 9 czerwca 2016 r. i obok zgodnych stanowisk stron, stanowią on wystarczający dowód na potwierdzenie tej okoliczności.

Na podstawie art. 130⁴ § 5 k.p.c. Sąd ostatecznie pominął dowód z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność wartości prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego numer (...) przy ul. (...) w P., dla którego Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. prowadzi księgę wieczystą numer (...) według stanu na dzień 9 stycznia 2016 r. a cen aktualnych, wobec nieuiszczenia przez powódkę zaliczki na pokrycie kosztów związanych z przeprowadzeniem tego dowodu.

Sąd zważył co następuje:

Powódka M. R. wniosła o zasądzenie od pozwanego Ł. K. kwoty 84.000 zł tytułem należnego jej zachowku, który jest długiem spadkowym powstałym w chwili śmierci spadkodawcy – matki powódki L. M.. W niniejszej sprawie powódka wskazała, że przysługuje jej zachówek w wysokości 1/2 udziału, który by jej przypadł przy dziedziczeniu ustawowym.

Pozwany kwestionował zasadność wysuniętego przez powódkę roszczenia w kontekście art. 5 k.c., jak też wskazaną przez powódkę wartość rynkową nieruchomości położonej w P., przy ul. (...) stanowiącej jedyny składnik spadku po spadkodawczyni L. M.. Przy tym, strona pozwana w toku postępowania konsekwentnie podnosiła, iż na poczet sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku winny zostać zaliczone darowizny, które powódka uzyskiwała od spadkodawczyni.

Podstawę prawną roszczenia sformułowanego w niniejszej sprawie stanowił art. 991 § 1 k.c., zgodnie z którym, zstępemu, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Jak stanowi art. 992 § 2 k.c., jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. W orzecznictwie wskazuje się, że uprawnionemu do zachowku przysługuje bezwzględne pierwszeństwo w zaspokojeniu przed innymi długami. Prawa uprawnionego do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych (por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 22.04.2009r., IACa 459/08, LEX nr 550912, wyrok SA w Białymstoku z dnia 25.03.2011r., I ACa 118/11, OSAB 2011/1/17-20).

W niniejszej sprawie spadkodawczyni – L. M. dokonała rozporządzenia na wypadek śmierci całym swoim majątkiem poprzez powołanie do całości spadku swojego wnuka – pozwanego w niniejszej sprawie Ł. K.. Na jego rzecz na podstawie testamentu stwierdzono nabycie spadku po L. M. w całości. W skład spadku wchodziło prawo do lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w P..

Mając na względzie treść art. 931 § 1 k.c., w przypadku dziedziczenia ustawowego do całości spadku po L. M. powołana byłaby powódka, jako jedyne dziecko spadkodawczyni, która w dacie śmierci była wdową. Poza sporem był również fakt, że powódka nie otrzymała od pozwanego żadnej kwoty tytułem zachowku.

W świetle powyższego nie budziło wątpliwości, że powódka była uprawniona do wystąpienia przeciwko spadkobiercy testamentowemu z żądaniem zapłaty sumy pieniężnej tytułem należnego jej zachowku.

Zasadniczym zarzutem, który przesądzać miał o braku zasadności roszczenia powódki, bądź ewentualnie przemawiać za obniżeniem należności z tego tytułu, była w ocenie pozwanego sprzeczność żądania powódki z zasadami współżycia społecznego. W tym zakresie pozwany argumentował, że zachowanie powódki wobec swojej matki było moralnie naganne, wobec braku jej zainteresowania sytuacją spadkodawczyni, braku należnego szacunku oraz niesprawowania przez powódkę nad swoją matką koniecznej, osobistej opieki. W efekcie przeprowadzonego

postępowania dowodowego Sąd nie znalazł podstaw z art. 5 k.c. ani do pozbawienia w ogóle powódki prawa do zachowku ani do ewentualnego jego obniżenia.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał, że oceniając roszczenie o zachowek w tym aspekcie trzeba mieć na względzie, iż prawa uprawnionego do zachowku przysługujące mu ze względu na szczególny, bardzo bliski stosunek rodzinny istniejący między nim a spadkodawcą, służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec swoich najbliższych, oraz realizacji zasady, że nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem dowolnie, z pominięciem swoich najbliższych. Te względy z kolei nakazują szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużyciu prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku i wymagają oparcia jej na szczególnie wnikliwej analizie stanu faktycznego sprawy. Zgodnie z ugruntowaną linią orzecznictwa sprzeczność z zasadami współżycia społecznego żądania pełnej sumy zachowku zachodzi wtedy, gdyby w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiało być ocenione negatywnie. W swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy dopuścił możliwość obniżenia wysokości zachowku na podstawie art. 5 k.c. ze względu na szczególne okoliczności występujące w relacjach między uprawnionym do zachowku a zobowiązanym do jego zapłaty, a więc gdy z wyjątkowych przyczyn dotyczących okoliczności leżących po stronie tych osób, przyznanie zachowku w pełnej wysokości naruszałoby zasady współżycia społecznego (wyrok SN z dnia 16 czerwca 2016 r., V CSK 625/15, OSNC 2017/4/45, LEX nr 2073929, OSP 2017/9/92, OSP 2017/2/14, Biul.SN 2016/9/11, LEX el.). Tym samym przepis ten powinien być stosowany rygorystycznie i wyłącznie do sytuacji wyjątkowych. Tytułem przykładu, jeśli wchodzący w skład spadku lokal mieszkalny, służyłby zaspokajaniu potrzeb życiowych spadkobiercy, a jego sytuacja osobista i majątkowa uniemożliwiałaby lub zasadniczo utrudniała spełnienie świadczenia z tytułu zachowku, to można by mówić, że mamy do czynienia z sytuacją wyjątkową.

Taka sytuacja jednak nie zachodziła w niniejszej sprawie. Zasadnicze jednak znaczenie w niniejszej sprawie ma fakt, że pozwany w toku postępowania nie wykazał, że zachowanie powódki względem spadkodawczyni było moralnie naganne. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wbrew twierdzeniom pozwanego, wynika, że powódka sprawowała osobistą opiekę nad L. M.. Z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie wynika, że powódka nie tylko interesowała się sytuacją swojej matki, co przede wszystkim czynnie uczestniczyła w opiece nad nią poprzez odwiedzanie L. M., dbanie o porządek w jej mieszkaniu, wspólne spędzanie czasu, spacerowanie, pomoc w regulowaniu comiesięcznych zobowiązań, zapewnieniu odpowiedniej opieki medycznej i osobistej opiece we własnym domu w ostatnich tygodniach życia spadkodawczyni kończąc. Tych wszystkich czynności powódka dokonywała w czasie kiedy sam pozwany nie mieszkał już na terenie Polski, przebywając co do zasady za granicą w celach zarobkowych, sporadycznie widać się z babką podczas kilkudniowych pobytów w Polsce. Sąd miał przy tym na względzie, że opiekę nad spadkodawczynią sprawowały też inne osoby, należało jednak uwzględnić fakt, że spadkodawczyni przez dłuższy okres czasu nie wymagała ścisłej opieki, której konieczność powstała na około dwa lata przed datą jej śmierci i z której, powódka wywiązywała się w ramach możliwości determinowanych jej sytuacją osobistą. Nie bez znaczenia pozostaje też okoliczność, że to powódka we własnym zakresie zorganizowała pogrzeb spadkodawczyni.

Jako niewykazane i sformułowane jedynie na potrzeby postępowania w niniejszej sprawie uznać należało zarzucaną powódce rzekomą kradzież pieniędzy jakimi dysponowała L. M. z tytułu uzyskiwanej emerytury. W tym zakresie Sąd miał przede wszystkim na względzie zeznania samej powódki, niezakwestionowane przez stronę pozwaną, a dotyczące okoliczności w jakich spadkodawczyni z inicjatywy córki zdecydowała się na założenie rachunku bankowego.

Stąd też w niniejszej sprawie nie zaistniały, szczególne okoliczności, przesądzające o braku zasadności roszczenia powódki w świetle art. 5 k.c. Przy tym, strona pozwana nie zaferowała też żadnego dowodu na potwierdzenie swojego stanowiska, jakoby także względem pozwanego powódka dopuszczała się zachowań moralnie nagannych. W szczególności jako niewykazane należało uznać zarzut, że to powódka odcięła się od pozwanego w związku z zawarciem nowego związku małżeńskiego oraz, że wyrzuciła z mieszkania swoich synów. W ocenie Sądu powyższe sformułowane zostało jedynie na potrzeby postępowania w niniejszej sprawie i nie znajdowało odzwierciedlenia w jej rzeczywistym stanie.

W kontekście art. 5 k.c. należy też zauważyć, że nie może powoływać się na zasady współżycia społecznego ten, kto sam te zasady narusza. Zdaniem Sądu przeprowadzone postępowanie dowodowe dało podstawy do uznania, że to pozwany naruszał zasady współżycia społecznego swoją postawą względem spadkodawczyni. W tym przede wszystkim pozwany nie wywiązywał się z obowiązku opieki względem swojej babki. Nie budziło bowiem wątpliwości, że pozwany nie uczestniczył w opiece nad L. M. w ostatnich latach jej życia. Przy tym z zeznań powołanych w sprawie świadków wynikało, że pozwany nie odwiedzał spadkodawczyni także w okresie jej hospitalizacji, czy ostatnich tygodni przed śmiercią, w trakcie których pozostawała pod opieką powódki. Co należy uznać za naruszające zasady współżycia społeczne wobec ustalenia w sprawie, że powołanie pozwanego do spadku po L. M. motywowane było porozumieniem w rodzinie, że pozwany sprawować będzie osobistą opiekę nad dziadkami aż do dnia ich śmierci.

Pozwany ostatecznie nie wykazał także jakoby za obniżeniem kwoty dochodzonego przez powódkę zachowku przemawiała jego trudna sytuacja majątkowa, w tym powodowana także przewlekłą chorobą małżonki pozwanego. Przedstawiona przez pozwanego do akt sprawy dokumentacja medyczna potwierdzająca chorobę jego małżonki, nie pozwala w jakimkolwiek zakresie na ocenę jaki faktycznie wpływ na stan zdrowia małżonki, a przede wszystkim na sytuację majątkową stron ma powoływane przez pozwanego schorzenie. Co do tej okoliczności pozwany nie zaoferował jakiegokolwiek innego dowodu, stąd też stanowisko pozwanego w tym zakresie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Mając powyższe na względzie Sąd uznał, że roszczenie powódki jest co do zasady usprawiedliwione. Ocenie zatem podlegało czy powódka wykazała roszczenie co do wysokości.

Skoro powódka w razie dziedziczenia ustawowego byłaby jedyną osobą powołaną do spadku po L. M., to przypadający jej udział w spadku wynosiłby całość spadku biorąc pod uwagę okoliczność, że powódka nie zrzekała się dziedziczenia i nie została uznana za niegodną dziedziczenia (art. 992 k.c.). Zachówek powódki stosownie do art. 991 §1 k.c. wynosi 1/2 udziału spadkowego, który by przypadł powódce w razie dziedziczenia ustawowego. Kolejnym etapem obliczenia zachowku jest ustalenie tzw. substratu zachowku tj. czystej wartości spadku i wartości darowizn podlegających doliczeniu. Następnie wartość substratu zachowku należy pomnożyć przez ustalony ułamek wyrażający udział spadkowy.

Podstawą obliczenia zachowku jest czysta wartość spadku, stanowiąca różnicę pomiędzy wartością stanu czynnego a wartością stanu biernego spadku (por. wyrok SN z dnia 14 marca 2008 r. w sprawie IV CSK 509/07, LEX nr 445279). Zgodnie z art. 993 k.c. nie bierze się przy tym pod uwagę długów z tytułu zapisów i poleceń, a także zobowiązań z tytułu zachowku. Przepis art. 922 k.c. określa prawa i obowiązki, które wchodzi w skład spadku. Spadek obejmuje tylko i wyłącznie prawa i obowiązki spadkodawcy mające charakter cywilno-prawny, których źródłem są przepisy kodeksu cywilnego lub przepisy szczególne. Po określeniu czystej wartości spadku dolicza się do niej, dla ustalenia substratu zachowku, wartość darowizn dokonanych przez spadkodawców, bez względu na to czy były one uczynione na rzecz spadkobierców uprawnionych do zachowku, czy też innych osób. Zgodnie z art. 955 k.c. wartość darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalenia zachowku. Kodeks cywilny przewiduje pewne wyjątki w zakresie doliczania, a mianowicie nie uwzględnia się drobnych darowizn zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych; nadto nie podlegają doliczeniu do spadku oraz rozliczeniu przy ustalaniu zachowku, darowizny na rzecz osób nie będących spadkobiercami oraz uprawnionymi do zachowku, dokonane przed więcej niż dziesięciu laty licząc wstecz od otwarcia spadku (art. 994 §1 k.c.), jak również przy obliczaniu zachowku należnemu zstępnyemu nie dolicza się darowizn uczynionych w czasie kiedy nie miał zstępnych, chyba że darowizna została dokonana na mniej niż trzysta dni przed urodzeniem się zstępnego (art. 994 §2 k.c.). Należy mieć też na względzie, że punktem odniesienia przy ustalaniu stanu czynnego spadku dla potrzeb obliczenia wysokości należnego zachowku jest chwila otwarcia spadku będąca chwilą śmierci spadkodawcy (art. 922 par. 2, art. 924 i 925 kc). Obliczanie zachowku następuje na podstawie wartości spadku ustalonej według cen z daty orzekania o roszczeniach z tego tytułu (uchw. SN z 26.03.1985r., III CZP 75/84).

Nie było przez strony kwestionowane, że w skład spadku wchodzi wyłącznie nieruchomości lokalowa przy ul. (...) w P..

W związku z powyższym konieczne było ustalenie wartości nieruchomości będącej własnością spadkodawczyni. W tym celu w niniejszej sprawie strona powodowa wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny nieruchomości. Strona pozwana bowiem kwestionowała wartość nieruchomości określoną przez powódkę w treści pozwu. Dowód ten ostatecznie nie został przeprowadzony wobec nieuiszczenia zaliczki niezbędnej dla pokrycia kosztów tej czynności dowodowej. Wobec powyższego Sąd celem ustalenia wartości rynkowej nieruchomości z urzędu dopuścił dowód z umowy sprzedaży tego mieszkania, dokonanej przez pozwanego w dniu 7 października 2016 r., w której wartość nieruchomości określona została na kwotę 168.000 zł. Dopuszczając ten dowód Sąd miał na względzie, że zgodnie z aktualnie obowiązującymi przepisami procedury cywilnej obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa przede wszystkim na stronach. Nie pozbawia ta jednak Sądu inicjatywy dowodowej, która oparta jest na jego uznaniu, a nie obowiązku ustawowym. Przy istotnym wzmocnieniu zasady kontrydiktoryjności zachowany jest podstawowy cel postępowania cywilnego w postaci dążenia do wydania orzeczenia zgodnego z zastosowaną normą prawną, tj. odpowiadającego rzeczywistym okolicznościom sprawy. Z tej przyczyny dopuszczenie przez sąd dowodu z urzędu zasadniczo nie może być uznane za działanie naruszające zasady bezstronności sądu i równości stron, bowiem nie można sądowi zarzucić, że działając w ramach przysługującego mu uprawnienia, realizuje cel wydania wyroku, zgodnego z rzeczywistym stanem rzeczy. W orzecznictwie zwrócono przy tym uwagę, że zwłaszcza w sytuacjach procesowych, w których nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu stanowiącego element "zebranego materiału" stanowiłoby pogwałcenie elementarnych zasad, jakimi kieruje się sąd przy wymierzaniu sprawiedliwości, uprawnienie do dopuszczenia dowodu z urzędu przeradza się w obowiązek sądu (wyrok SN z dnia 11 grudnia 2015 r., III CSK 23/15, LEX nr 1936702).

Mając na względzie powyższe oraz pozyskaną w toku postępowania wiedzę (na podstawie elektronicznej księgi wieczystej- wydruk k. 131-137), że pozwany w nieodległym od śmierci spadkodawczyni (9 stycznia 2016 r.) czasie, zbył nieruchomość na rzecz osób trzecich, Sąd uznał, że brak przeszkód by wartość nieruchomości lokalowej wchodzącej w skład spadku ustalić na podstawie umowy sprzedaży z dnia 7 października 2016 r. na 168.000 zł tj. według ceny, za którą pozwany nieruchomość zbył.

Strona pozwana kwestionowała by powyższa cena miała charakter rynkowy. Odnosząc się do tego zarzutu w pierwszej kolejności należy mieć na względzie, że zgodnie z art. 151 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2018 r., poz. 121) wartość rynkową nieruchomości stanowi szacunkowa kwota, jaką w dniu wyceny można uzyskać za nieruchomość w transakcji sprzedaży zawieranej na warunkach rynkowych pomiędzy kupującym a sprzedającym, którzy mają stanowczy zamiar zawarcia umowy, działają z rozeznaniem i postępują rozważnie oraz nie znajdują się w sytuacji przymusowej. Tym samym przepis ten determinuje przesłanki charakteru rynkowego transakcji. Z okoliczności faktycznych niniejszej sprawy nie wynika by powyższe przesłanki nie zostały spełnione. Strona pozwana poza zaprzeczeniem by cena miała charakter rynkowy nie naprowadziła żadnych okoliczności mogących poddawać w wątpliwość wolnorynkowy charakter transakcji z 7 października 2016 r. Przy jednoczesnym uwzględnieniu, że pozwany zbył tę nieruchomość po upływie 10 miesięcy od dnia śmierci spadkodawczyni, zdaniem Sądu kwota uzyskana z tej sprzedaży realnie wyznacza wartość spadku według stanu na datę śmierci spadkodawczyni. Po wtóre należy mieć na względzie, że wobec przedstawienia do akt sprawy umowy sprzedaży nieruchomości, dokumentującej wartość nieruchomości według stanu na dzień 7 października 2016 r., to na stronę pozwaną, w świetle art. 6 k.c., przerzucony został ciężar wykazania wartości rynkowej nieruchomości nabytej przez pozwanego w drodze dziedziczenia. Obowiązkowi dowodowemu w tym zakresie pozwany jednak nie sprostał, poprzestając jedynie na głośłownych twierdzeniach, zaprzeczając jedynie by cena podana w umowie sprzedaży była ceną rynkową. Przy tym swojego stanowiska w tym zakresie strona pozwana też w żaden sposób nie uargumentowała.

Wobec powyższego wartość czynna spadku to 168.000 zł i taka byłaby wartość udziału spadkowego powódki w wypadku dziedziczenia ustawowego. W niniejszej sprawie powódka po ostatecznym określeniu żądania dochodziła kwoty 84.000 zł tj. 1/2 wartości spadku, co odpowiada art. 991 § 1 k.c.

Pozwany wykazał by spadkodawczyni dokonała na rzecz powódki darowizn, które podlegałyby zaliczeniu na poczet należnego jej zachowku; zarówno co do zasady, jak i wysokości. Pozwany podnosił, że L. M. miała darować powódce

mieszkanie będące jej własnością, położone w P. przy ul. (...) III (...) /24 oraz działkę wraz z murowanym domkiem położoną na terenie Rodzinnych Ogrodów Działkowych im. (...) L. P. przy ul. (...) w P., które to nieruchomości zostały kolejno przez powódkę sprzedane. Wyniki przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego nie potwierdziły jednak stanowiska pozwanego w tym zakresie. Sąd uwzględnił bowiem przedstawione przez powódkę do akt sprawy dokumenty obejmujące legitymację członkowską powódki w (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P., na os. (...), potwierdzającą, że była ona członkiem tej spółdzielni już od 31 stycznia 1973 r. oraz zawiadomienie o przyjęciu powódki w poczet członków spółdzielni datowane na dzień 15 lutego 1973 r. Stąd też, w ocenie Sądu na uwzględnienie zasługiwało stanowisko powódki, że w istocie to ona nabyła tytuł do lokalu spółdzielczego wobec uiszczanych we własnym zakresie należności wynikających z książeczki mieszkaniowej, w następstwie czego przydzielono jej mieszkanie w spółdzielni. Tym samym powódka skutecznie zakwestionowała stanowisko pozwanego dotyczące rzekomej darowizny na jej rzecz lokalu mieszkalnego, przedstawiając dokumenty wskazujące, że nieruchomość ta nie została na nią przeniesiona przez spadkodawczynię nieodpłatnie, a które z kolei korespondowały ze złożonymi przez powódkę zeznaniami na tę okoliczność. Co istotne, stanowiska powódki w tym zakresie strona pozwana w żaden sposób nie zakwestionowała, nie powołała też jakichkolwiek dowodów mogących poddawać w wątpliwość wiarygodność dokumentów przez nią przedstawionych. Wobec przedłożonych przez powódkę dowodów nie mogło się ostać także stanowisko pozwanego o rzekomej sprzedaży przez powódkę mieszkania na os. (...) III S.. Zarzut ten powódka skutecznie podważyła przedstawiając do akt sprawy umowę zamiany tego mieszkania na mniejszy lokal mieszkalny przy ul. (...) w P..

Powyższe należy odnieść także do podniesionego przez pozwanego zarzutu rzekomego darowania powódce przez L. M. ogródka działkowego. Powódka zeznała bowiem, że nieruchomość ta faktycznie została jej darowana, lecz przez jej ojca i z jego majątku osobistego. Przy tym powódka przedstawiła do akt sprawy decyzję zarządu ogrodu, potwierdzającą, że działka nr (...) o powierzchni 504 m² została jej przydzielona już 30 maja 1998 r. Także do powyższych dowodów strona pozwana nie odniosła się jakimkolwiek zakresie. W tym nie zakwestionowała także zeznań powódki, w świetle których, murowany domek znajdujący się na tej działce, jak też istniejący tam ogród powstały w efekcie pracy samej powódki i jej męża. Pozwany nie odniósł się także do wskazanych przez powódkę w toku postępowania okoliczności zbycia tej nieruchomości. Z kolei wskazać należy, że wobec kwestionowania przez powódkę faktu otrzymania jakichkolwiek darowizn od matki, to na stronie pozwanej spoczywał ciężar dowodu, że powołane wyżej nieruchomości weszły w skład majątku powódki wobec nieodpłatnego rozporządzenia swoim majątkiem przez spadkodawczynię, a jeżeli tak - to jakiego rodzaju i w jakiej wysokości lub o jakiej wartości. W tym zakresie pozwany jednak poprzestał jedynie na twierdzeniach zawartych w treści odpowiedzi na pozew, które w świetle wyników przeprowadzonego postępowania dowodowego ostatecznie okazały się gołosłowne.

Wobec powyższego uznając, że roszczenie powódki z tytułu zachowku po zmarłej L. M. zasługiwało na uwzględnienie, zarówno co do zasady, jak i co do wysokości, Sąd w punkcie 1 wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powódki 84.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 21 października 2017 r. do dnia zapłaty .

W niniejszej sprawie strona pozwana wniosła, by zasądzone na rzecz powódki roszczenie na podstawie art. 320 k.p.c. Sąd w wyroku rozłożył na raty, uzasadniając ten wniosek szczególną sytuacją majątkową pozwanego, a spowodowaną chorobą małżonki pozwanego. Zgodnie z brzmieniem powołanego wyżej przepisu w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. W świetle przedstawionych już wyżej rozważań pozwany nie wykazał okoliczności uzasadniających uwzględnienie przedmiotowego wniosku, stąd też brak podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie cytowanej wyżej regulacji.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c. Odsetki ustawowe za opóźnienie Sąd naliczył od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu w niniejszej sprawie, uznając pozew za pierwsze wezwanie do zapłaty w niniejszej sprawie. Ustalając należne odsetki, należało uwzględnić, że na podstawie akt sprawy nie sposób ustalić, kiedy odpis pozwu został doręczony samemu pozwanemu, jak też brak jest dowodu doręczenia odpisu pozwu pełnomocnikowi strony pozwanej. Stąd też Sąd uznał, że datą od której pozwany, przez osobę swojego

pełnomocnika, miał wiedzę co do rodzaju i wysokości dochodzonego przez powódkę w niniejszej sprawie roszczenia, jest data 20 października 2017 r., a więc data, w której sporządzona została odpowiedź na pozew w imieniu pozwanego. Tym bardziej, że w tej dacie znana była wartość rynkowa lokalu, sprzedanego rok wcześniej za 168.000 zł, wobec czego było możliwe określenie wartości roszczenia z tytułu zachowku. Z tych względów Sąd naliczył odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia następnego, tj. od 21 października 2017 r. do dnia zapłaty.

W pkt 2 wyroku Sąd na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie co do kwoty 6.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wobec cofnięcia przez powódkę w tej części pozwu za zgodą pozwanego, wyrażoną na rozprawie w dniu 12 czerwca 2018 r.

W punkcie 3 wyroku Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie, tj. co do odsetek od dnia wniesienia pozwu do 20 października 2017 r., jako niezasługujące na uwzględnienie z przyczyn wyżej określonych.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. mając na uwadze fakt, że powódka uległa tylko co do nieznacznej części swego żądania (co do 6%). Na koszty procesu składały się: wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 7.200 zł zgodnie z § 2 pkt 6) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800) oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, tj. 7.217 zł, którą to kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki w pkt 4 lit. a) wyroku. Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd w pkt 4 lit. b) wyroku nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu 4.500 zł (90.000 zł * 5%) tytułem opłaty sądowej od pozwu, od której powódka była zwolniona.

/-/ SSO Magdalena Ławrynowicz